

POSTANOWIENIE Z DNIA 22 LIPCA 2009 R.
SNO 48/09

Przewodniczący: sędzia SN Małgorzata Gierszon.

Sędziowie SN: Józef Dołhy, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2009 r. zażalenia wniesionego przez sędziego na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 maja 2009 r., sygn. akt (...)

p o s t a n o w i ł : utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sędzia Sądu Rejonowego, powołując się na art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej Prawo o u.s.p.) w związku z art. 37 Kodeksu karnego wykonawczego (k.k.w.) wystąpiła do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z wnioskiem o „wcześniejsze zatarcie skazania na karę dyscyplinarną upomnienia”, którą wymierzono prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 maja 2007 r., sygn. akt ASD (...).

Postanowieniem z dnia 18 maja 2009 r., ASDo (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 93 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 i 124 § 2 Prawa o u.s.p. postanowił pozostawić wniosek bez rozpoznania jako niedopuszczalny z mocy ustawy. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny wywiódł w szczególności, że żaden przepis Prawa o u.s.p. nie przewiduje możliwości wcześniejszego zatarcia skazania sędziego na karę dyscyplinarną, stąd też wniosek jest niedopuszczalny i należy pozostawić go bez rozpoznania. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zwrócił uwagę, że powoływany we wniosku art. 128 Prawa o u.s.p. zawiera odesłanie w sprawach nieuregulowanych w rozdziale trzecim działu drugiego tej ustawy jedynie do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego. Oznacza to, że wobec sędziów ukaranych karą dyscyplinarną w ogóle nie mają zastosowania przepisy Kodeksu karnego wykonawczego ani Kodeksu karnego.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego sędzia zarzuciła błędną wykładnię art. 128 Prawa o u.s.p., art. 1 k.k.w. oraz art. 37 k.k.w. polegającą na przyjęciu dwóch nieprawidłowych założeń: 1) że skoro art. 128 Prawa o u.s.p. odsyła do odpowiedniego stosowania Kodeksu postępowania karnego, to nie jest możliwe odpowiednie stosowanie również przepisów Kodeksu karnego

wykonawczego; 2) że skoro art. 124 § 2 Prawa o u.s.p. przewiduje zatarcie skazania dyscyplinarnego z mocy ustawy dopiero po upływie pięciu lat, to nie jest możliwe wcześniejsze zatarcie skazania na wniosek. W wywodach uzasadnienia zażalenia sędzia podniosła w szczególności, że Kodeks karny wykonawczy – podobnie, jak Kodeks postępowania karnego – „jest częścią tego samego systemu prawa karnego”, zaś art. 1 k.k.w. odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego. Stąd też wykładnia art. 128 Prawa o u.s.p. powinna prowadzić do wniosku, że w kwestiach związanych z wykonaniem prawomocnego wyroku sądu dyscyplinarnego – w zakresie nieuregulowanym w Prawie o u.s.p. – stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, bowiem przepisy Kodeksu postępowania karnego regulują procedurę wyłącznie do czasu wydania prawomocnego wyroku. Z tego, że przepisy ustawy – Prawo o u.s.p. milczą na temat możliwości wcześniejszego zatarcia skazania na wniosek, nie można wyprowadzać stwierdzenia, jakoby wcześniejsze zatarcie skazania nie było dopuszczalne. Brak oznaczenia terminów, po upływie których możliwe jest wcześniejsze zatarcie skazania dyscyplinarnego oznacza jedynie – zdaniem skarżącej – że ustawodawca tę kwestię pozostawił dyskrecjonalnej władzy sądu dyscyplinarnego. Sędzia dodała, że nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, aby sędzia skazany na karę najłagodniejszą i sędzia skazany na karę najsurowszą przez ten sam okres pięciu lat oczekiwali na usunięcie wzmianki o ukaraniu z akt osobowych bez możliwości ubiegania się o wcześniejsze zatarcie skazania, tym bardziej że w odniesieniu do innych zawodów (prokuratorów, adwokatów, lekarzy) takie zróżnicowanie występuje.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w piśmie z dnia 3 lipca 2008 r. wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne, a zaskarżone nim postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego jest trafne.

W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że art. 128 Prawa o u.s.p. stanowi jednoznacznie, iż w sprawach nieuregulowanych w rozdziale dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Już zatem wyraźna treść tego przepisu wyklucza przyjęcie, że w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie można stosować przepisy Kodeksu karnego wykonawczego lub Kodeksu karnego.

Oczywiście bezzasadne jest powołanie się na art. 37 k.k.w. jako na podstawę prawną wcześniejszego „zatarcia skazania”. W myśl tego przepisu, w przedmiocie zatarcia skazania orzeka sąd, chyba że zatarcie nastąpiło z mocy prawa (§ 1), a jeżeli w pierwszej instancji wyroki wydało kilka sądów, właściwy jest sąd, który jako ostatni wydał wyrok skazujący; jeżeli orzekały sądy różnego rzędu, właściwy jest sąd

wyższego rzędu (§ 2); wniosek skazanego o zatarcie skazania, złożony przed upływem roku od wydania postanowienia odmawiającego zatarcia, można pozostawić bez rozpoznania (§ 3). Przepis ten ma więc wyłącznie procesowy charakter, gdyż określa właściwość sądu w sprawie wniosku o wcześniejsze zatarcie skazania oraz przewiduje możliwość pozostawienia bez merytorycznego rozpoznania wniosku złożonego przedwcześnie. W żadnym wypadku ani ten przepis, ani inne regulacje Kodeksu karnego wykonawczego nie określają materialnoprawnej podstawy wcześniejszego zatarcia skazania. Taka podstawa jest uregulowana w Kodeksie karnym w przepisach działu XII Zatarcie skazania (art. 106 – 108).

Wbrew twierdzeniom skarżącej, ustawa – Prawo o u.s.p. reguluje w całości (kompleksowo) wykonanie kary dyscyplinarnej (art. 123 i 124). Zgodnie z art. 123 § 2 Prawa o u.s.p., przewodniczący sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji przesyła odpis prawomocnego wyroku sądu dyscyplinarnego Krajowej Radzie Sądownictwa i Ministrowi Sprawiedliwości, a ponadto prezesowi właściwego sądu i kolegium tego sądu. Wykonanie wyroku co do kar przeniesienia na inne miejsce służbowe oraz złożenia sędziego z urzędu należy do Ministra Sprawiedliwości, a co do pozostałych kar do prezesa sądu okręgowego oraz do prezesa sądu apelacyjnego w stosunku do sędziów tego sądu (art. 123 § 3 Prawa o u.s.p.). W myśl art. 124 tego Prawa, odpis prawomocnego wyroku skazującego na karę dyscyplinarną dołącza się do akt osobowych obwinionego i po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku orzekającego karę dyscyplinarną (z wyjątkiem kary złożenia sędziego z urzędu) Minister Sprawiedliwości zarządza usunięcie odpisu wyroku z akt osobowych, jeżeli w tym okresie nie wydano przeciwko ukaranemu innego wyroku skazującego. Gdy został wydany inny wyrok, dopuszczalne jest tylko jednoczesne usunięcie z akt osobowych sędziego odpisów wszystkich wyroków skazujących. Usunięcie z akt osobowych sędziego odpisu wyroku dyscyplinarnego skazującego na kary przewidziane w art. 109 § 1 pkt 1-4 Prawa o u.s.p. (co można określić jako swoisty rodzaj „zatarcia skazania”) następuje więc po czasie ściśle określonym w przepisie (czynność Ministra Sprawiedliwości ma charakter techniczny) i nie jest przewidziana możliwość wcześniejszego dokonania tej czynności. Nie ma tym samym podstaw, aby poprzez art. 128 Prawa o u.s.p. stosować przepisy Kodeksu postępowania karnego, a tym bardziej przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, gdyż wykonanie kary dyscyplinarnej (w tym jej „zatarcie”) jest uregulowane w Prawie o u.s.p.

Brak jest też podstaw do uznania, że w zakresie wykonania kary dyscyplinarnej istnieje w przepisach ustawy – Prawo o u.s.p. luka prawna, co mogło by uzasadniać sięgnięcie na zasadzie *analogii iuris* do rozwiązań przyjętych w Kodeksie karnym co do zatarcia skazania (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03, OSNSD 2003, nr II, poz. 61 oraz z dnia 22 czerwca 2004 r., SNO 22/04, OSNSD 2004, nr I, poz. 3). W

obowiązującym stanie prawnym – w porównaniu do art. 97 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) – doszło do ujednoczenia terminów usunięcia odpisu skazującego wyroku sądu dyscyplinarnego z akt osobowych sędziego (jest to termin pięcioletni w odniesieniu do wszystkich kar dyscyplinarnych, podczas gdy poprzednio termin ten wynosił trzy lata, a pięć lat tylko dla kary przeniesienia na inne miejsce służbowe). Zmieniono też zasadę, że ta czynność była dokonywana na wniosek sędziego. Brak różnicowania terminów usunięcia odpisu skazującego wyroku sądu dyscyplinarnego z akt osobowych sędziego w odniesieniu do poszczególnych rodzajów kar jest więc celowym zamierzeniem ustawodawcy. Argumenty skarżące dotyczące niezasadności tego braku różnicowania terminów (o ile uznać ich trafność) można ocenić co najwyżej jako zmierzające do wykazania tak zwanej luki aksjologicznej, a istnienie takiej luki nie uzasadnia dokonania wykładni przez analogię. Nie ma więc podstaw do stosowania przepisów Kodeksu karnego dotyczących zatarcia skazania (pomijając ich nieodpowiedniość w stosunku do kar dyscyplinarnych), a tym samym nie istnieje żadna podstawa materialnoprawna do zarządzenia przez sąd dyscyplinarny wcześniejszego usunięcia z akt osobowych sędziego odpisu wyroku sądu dyscyplinarnego. W systemie prawa pozytywnego, w sposób oczywisty takiej podstawy materialnoprawnej nie może stanowić „dyskrecjonalna władza sądu dyscyplinarnego”.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 Prawa o u.s.p. postanowił jak w sentencji.